

PRENUMERATA.

**W Łodzi:**  
 Biuro: 1 k. 50.  
 Kwartalne: 1 k. 50.  
 Miesięczne: 50.  
**W KROŚCIEWIE I CESARSTWIE:**  
 Biuro: 1 k. 50.  
 Kwartalne: 1 k. 50.  
 Miesięczne: 50.  
 Prenumerat na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmują: skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, N. 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Także nabywać można pojedynczo numery Dziennika.  
 Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem (lub za jego miejsce) 6 kop., z następowo wrzuceń częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.  
 Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.  
 Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.  
 Stałe i wierszowe ogłoszenia: miesięcznie po 20 k.  
 Od należności przewyższających 10 rubli następowo dodatkowa ogólnie 5 proc.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dziś: Pryma i Felicyana MM.  
 Jutro: Małgorzata Kr. Sakoc.  
 Wschód słońca o godz. 3 m. 44. Zachód o godz. 8 m. 13.  
 Długość dnia godz. 16 m. 29. Praybilo dnia godz. 8 m. 51.

BIURO REDAKCYJI I ADMINISTRACYJI  
 ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:  
 „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Freudlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

OD ADMINISTRACYJI.

Szanownych prenumeratorów naszych upraszamy o wczesne nadsyłanie **przedpłaty**, w celu uniknięcia przerw w wysyłce „Dziennika.”

Inspekcja zbożowa.

Rada specjalna, utworzona przy ministerium skarbu z dyrektorów departamentów tego ministerium, przedstawicieli ministerium spraw wewnętrznych i dóbr państwa i niektórych agentów finansowych ministerium skarbu, w celu uporządkowania handlu zbożem, zajęta jest obecnie szczegółowemu opracowaniu kwestyi zorganizowania inspekcji dla handlu zbożem. Komisja rolnicza, utworzona przy ministerium spraw wewnętrznych, przedstawiła radzie swój projekt organizacji takiej inspekcji, a także otrzymała radą projekt komitetu do nadzoru nad sortowaniem zboża. Komisja rolnicza, która opracowywała kwestię inspekcji w związku z budową sieci elewatorów, uważa za konieczne poddać czynności inspektorów pod nadzór komitetów specjalnych, składających się z przedstawicieli ministerium spraw wewnętrznych, skarbu, dóbr państwa i komunikacji, a także ziemst, komitetów gieldowych i towarzystw rolniczych, gdzie one istnieją. Swoją drogą ministerium dóbr państwa uważa za pożyteczne powierzyć, chociażby w pierwszych chwilach, odpowiedzialną i wymagającą głębszych wiadomości agronomicznych działalność inspektorów zarządy inspektorów rolniczych i agentów handlowych ministerium skarbu. Ogólny zakres obowiązków inspekcji jest już oznaczony. Inspektor dla handlu zbożem i jego pomocnik obowiązani są rewidować każdą partję zboża wywożoną, lub sprzedawaną i wybierać próby do badania, które dokonywa się w celu określenia ciężaru gatunkowego zboża, stopnia jego suchości, a także zawartości przymieszek obcych w zbożu i ziarn porośniętych i uszkodzonych rdzą, robactwem, lub śniecią i prawdzić, czy zboża nie czuń stęchlizną.

Inspekcja obowiązana jest brać próby z każdej oddzielnej partji zboża, przyczem w tych wypadkach, kiedy zboże przewożone jest luzem, próby winny być brane sondą ręczną w rozmaitych miejscach i głębokościach. Jeżeli zaś zboże dostawiane jest w workach, to próby biorą się ręcznie, przy wysypywaniu ziarna. Określanie gatunku zboża powinno uskutecznić się za pomocą wag zbożowych, jakie wskazuje ministerium skarbu przy wydaniu prawa o inspekcji zbożowej. Przy określaniu stopnia czystości ziarna, takie przymieszki, jak kaskol, gorczyca i t. p., uważane są za niepożywne, a groszki, gryka, proso i ziarna zboża innego rodzaju, niż badane, uważają się za przymieszki pożywne. Stosunek zawartego w zbożu pyłu, kamyczków, plewy, słomy i t. d. określa się osobno. Podział zboża na gatunki uskutecznia się podług wzorów, corocznie ustanawianych przez wyższy zarząd inspekcji i rozsyłanych do okręgowych oddziałów inspekcji, komitetów gieldowych i innych miejsc w hermetycznie zamkniętych i opieczętowanych naczyńkach. Obecność w zbożu przymieszek szkodliwych dla zdrowia spożywców, jak sporysz u śnieć i t. p., stwierdza się za pośrednictwem lupy. W razie jeżeli zboże czuń stęchlizną, w świadectwie inspekcji robi się o tem specjalną wzmiankę. Przepisy powyższe na początek stosowane będą w portach i innych ważniejszych punktach handlu zbożem, przy czem punkty te oznaczane będzie ministerium skarbu, po porozumieniu się z ministerium spraw wewnętrznych i dóbr państwa. Tym sposobem ustawa o inspekcji zbożowej, która ma być wprowadzona w życie najpóźniej z początkiem roku 1892, oprócz uporządkowania handlu zbożem, położym koniec licznym oszukiwstwom, praktykowanym obecnie przy oznaczaniu gatunku i dobroci ziarna, za pomocą rozmaitych systemów, przez każdego z handlarzy wielkich inaczej.

Z DZIEDZINY PRZEMYSŁU I HANDLU.

DROGI WODNE.

× „Warszawskij dnienik” dowiaduje

się, iż zarząd okręgu warszawskiego komunikacji wystąpił z wnioskiem do ministerium komunikacji o konieczne wzmocnienie brzegów i uregulowanie biegu Wisły na długości 15 wiorst w miejscowości, gdzie położone są Nieszawa i Ciechocinek. Na wykonanie tych robót potrzeba byłoby od 1½ do 2 milionów rubli. Niezbędność uregulowania prądu Wisły w tej miejscowości wywołana jest kilku przyczynami, z których głównejsze są: w roku przyszłym ukończona będzie przez zarząd celną budowa bulwaru w Nieszawie, jeżeli więc w pobliżu tego bulwaru brzegi nie będą wzmocnione, budowa jego więc nieuzupełni osiagując swój cel; zamierzone przeprowadzenie odnogi kolejowej do Ciechocinka wywołuje także potrzebę uregulowania rzeki w tej miejscowości. Do tych dwóch głównych przyczyn dodać należy, iż Ciechocinek jest jedną z najlepszych miejscowości leczniczych w kraju i że właściciele ziemscy tych miejscowości żądają się na spustoszenia, jakie co rok sprawiają wylewy rzeki.

DROGI ŻELAZNE.

× Po wyborach dokonanych na ogólnem zebraniu akcyonaryuszów kolei warszawsko-wiedeńskiej, odbytem w d. 30 z. m., obecny skład rady zarządzającej tej kolei, przedstawia się jak następuje: 1) prezes, general-major Dymitry Palicyn; 2) wiceprezisi: pp. Leopold Kronenberg (zastępca jego p. S. Zieliński) i Konstanty Górski (zastępca p. Konstanty Gruszecki); 3) członkowie rady: pp. hr. Feliks Czacki, inżynier Leon Krystiński, inżynier Henryk Święcicki (zastępca p. Bardziński), Gustaw Guillot, Karol Balzer (zastępca p. Edward Leo) i radca tajny Scheller; 4) członkowie komisji rewizyjnej: pp. Karol Dejke, Ludwik Goldstücker, van Yperseel de Monteaux.

× Zarząd kolei dąbrowskiej postanowił wykonać roboty, celem wybudowania drogi podjazdowej na st. Ōkusz. Koszt pokryty będzie z funduszów eksploatacji w r. b.

× Na wniosek dyrektora zarząd kolei dąbrowskiej postanowił: 1) przy przejeździe towarzyszących dzieciom urzędni-

ków kolei bon, mamek, nianiek, służących wydawać bilety bezpłatne; 2) sprząty gospodarstwa domowego przy przejeździe na letnie mieszkania na kuracje lub wskutek tranzlokacji przewozić bezpłatnie; 3) liczbę biletów ulgowych dla pracowników kolei ograniczyć do 10 rocznie i 4) prawo bezpłatnego przewozu artykułów własności dla urzędników skasować.

× Na pokrycie długu towarzystwa kolei dąbrowskiej, powstałego wskutek deficytu za rok eksploatacji 1885, minister skarbu polecił udzielić towarzystwu rzeczonyj kolei 5% pożyczkę do wysokości rs. 200,000.

× Z Petersburga pisze korespondent Kurjera warszawskiego: „Rz. r. st. Gorbunow, pełniący dotąd obowiązki wiceprezesa zarządu kolei skarbowych, został w tych dniach zamianowany starszym inspektorem centralnej inspekcji rządowej kolei Cesarstwa. Instytucja ta została, jak wiadomo, zreformowana w październiku 1889 roku i składa się obecnie z 5 starszych inspektorów, zawiadyjących oddzielnymi okręgami kolejowymi i z kilkunastu inspektorów młodszych. Projektowane jest jednak ponowne utworzenie głównej inspekcji rządowej, na której czele stanąłby, jak to miało miejsce do r. 1890, urzędnik III klasy w charakterze głównego inspektora kolei Cesarstwa. Do składu głównej inspekcji weszłyby dwóch tylko starszych inspektorów, oraz 4 ich pomocników, którym powierzonyby śledztwa w ramach wypadków doniosłego znaczenia na kolejach, rozpoznawania nadzury na kolejach, zażaleń na nieporządku kolejowym i t. p. Do pełnienia tych ostatnich obowiązków wybiierać zamierza w przyszłości ministerium komunikacji przewidziane osoby, posiadające wykształcenie prawnicze. Stanowisko głównego inspektora kolei Cesarstwa zająłby, według obiegających pogłosek, pan Gorbunow.”

× Skutkiem ciągłego wzrastającego przewozu zwierząt, a w szczególności bydła, tndziej w celu przyspieszenia obrotu taburu towarowego, zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej zamierza powiększyć liczbę stacji, na których dokonywana być może

13) Henryk Gréville.

PIEŚŃ POŚLUBNA.

Źłomaczyła M. L.

(Dalszy ciąg — patrz Nr 123).

— Coco — powtórzyło dziecko, wskazując paluszkami na Magdalene.

I od tej chwili Magdalena ochrzczonea była imieniem: Coco. Podobieństwo zresztą było tak uderzającym, że Desroches, przyszedłszy w godzinę później po siostrzenicę, wybuchł szalonym śmiechem; biedna Coco, z początku cokolwiek zażenowana, a znana potem przezwisko za wygodne, a nawet pooblebne.

Dziewczynka była bardzo dobra; jak większa część dzieci zrodzonych w późnym wieku rodziców, poważna była nad wiek. Życie na prowincyi, podzielone między matką i klasztorami, gdzie była przychodnią, przy łoku ojca urzędnika, pedanta we wszystkim, nie pozwalało jej na żadne wybrki wesoleści. Istnienie nawet stryja, o którym kiedyś słyszała jako o człowieku bardzo światowym, było dla niej takim nowym odkryciem.

Jako, więc istnieli na świecie ludzie, którzy mogli mieć siwe włosy, czarne wąsy, inteligentny i dobry wyraz twarzy, mówić o wszystkim, żartować, mieszkać w pięknym domu, gdzie wisiały nieprzywzwoite obrazy, przedstawiające nagie kobiety przy źródle; grać na fortepianie, fectować się, palić cały dzień, bawić się i haslować z tuzinem przyjaciół, ubranych w białe lub niebieskie flanelowe ubrania! Istnieją tacy ludzie? Magdalena miała to

szczęście, że do takich właśnie jej stryj należał?

Jakieś piękne życie zawiązało się między szaletem Frédłów i domem Desrochesów. Zawsze gotowa zrobić komuś przyjemność, przyjsć z pomocą, cicha, uważna, zadowolona, że matka może leżeć na szeslongu na słońcu, Coco liczyła się do rzędu najszczęśliwszych na świecie istot.

Oplakiwała ojca, który był tak bardzo urzędnikiem, a tak mało ojcem; ale smutek ten co dnia więcej znikał; myślała już o nim tylko w chwilach modlitwy porannej i wieczornej.

Janek ubóstwiał Magdalene. Stała się jego koniem, psem, kozłem ofiarnym, przyjaciółką, jego rzeszą. Zadaniem Coco było uszczęśliwić dziecko tak przez los hojnie obdarzone i z zadaniami swego wywiązywała się z sumienną powagą, która ją charakteryzowała. Nie śmiała się prawie nigdy, uśmiechała bardzo rzadko, niemniej spiczasta, długa twarzyczka nosiła cechę cichego, skłupionego zadowolenia i szczęścia.

— Ona bawi się w skrytości ducha — mawiał Desroches — a szatanek nic na tem nie traci, bo zdaje mi się, że sobie często przedrwiwa z nas wszystkich.

— O mój wuju — protestowała Magdalena swoim dziwnym, chłopiskim akcentem, który śmieszył go niesłychanie.

Nie widziała nigdy morza, ponieważ nie opuszczała dotąd rodzinnego zakątka. Wszystko było dla niej przedmiotem podziwu i zachwytów i Albina stała się jej powiernicą. Natychmiast nabrała zaufania do tej spokojnej, słicznej młodej kobiety, a potem wszak ona była matką Janka, Janka, jej bóstwa!

W ten sposób przeszło lato, wrzesień był tak ładny, że Albina i Desroches pozostali w Eretast, aż do chwili, w której Magdalena powracać musiała do nauk.

Rozstanie było bardzo ciężkie. Coco byłaby najchętniej wszystko porzuciła, aby pozostać ze swoim Jankiem. Ale niekiedy dane wchodzić z losem w układy i dziewczę powracać musiało do piaskowitych równin swoich.

— Do przyszłego roku, Janku! — pocieszała dziecko, panując nad łzami.

Zalecono jej, aby nie płakała, nie należało bowiem zanadto dziecka wzruszać. Zniosła też po bohaterku odjazd i dopiero w powozie istny potop wybuchł.

Dziecko okazało pewnego rodzaju osłupienie, urwawszy się nagle pozbawionem przyjaciółki, było ambitne i uczucia skupiło w sobie; zażądał kilkakrotnie swojej Coco, a gdy mu jej odmówiono, przestał o niej mówić i zdawało się, że o niej zapomniat. Matka jedna się tylko nie myliła.

— Ciągłe o niej myśli — mawiała — i widocznie smutnieje.

W małym mózgu działo się istotnie coś nadzwyczajnego, dziecko usiłowało zrozumieć beużyteczne okrutności losu.

Gdy powrócił do Paryża, widok wielu starych i nowych rzeczy powrócił mu wesołość, szczególnież koni drewniany duży, którego nadzwyczajnie lubił i z którym się już odąd nie chciał rozstawać.

Chodził już sam doskonale, zaczynał mówić i wydawał się zupełnie zdrowym. Dziwny, nieuchwytny błysk w oczach ciemnych zawsze matkę niepokoił; przestała już mówić o tem, karcona przez wszystkich za niedorzeczne obawy, nawet przez panią Frédél.

XIV.

Zima tego roku była bardzo świątną; poemat symfoniczny Armora, odegrany na wielkim koncercie, miał ogromne powodzenie; nie takie wszakże, jak „Królowa-Ju-

trzenka.” Ale czyż sama natura dzieła nie była tego rodzaju, że nie mogła wywoływać takiego zachwyty? Twierdził tak Armor i większa część jego przyjaciół. Innego wszakże zdania był Desroches.

— To nie jest warte twojej opery — rzekł mu pewnego dnia. — A jeżeli nie będziesz pracował, następane dzieło znowu nie będzie warte tego. Pamiętaj, mój przyjacielu, że stanowezo zamało pracujesz, w ten sposób idzie się do upadku.

Albina uważała, że Desroches jest niesprawiedliwy. Jaktó? Feliks nie pracował! Ależ on całkowicie pracy był oddany! Tej zimy nawet musiał pracować poza domem, bo przeszkadzał mu hałas, jaki Janek robił. Desroches istotnie był nierozważny. Prawda, że kochał Armora i dał dowody tego, ale tym razem nie miał słuszności.

Następnęj niedzieli Albina poszła na koncert wysłuchać owego poematu symfonicznego, który słyszała raz jeden tylko i to w takim usposobieniu, że go ocenić nie mogła. Był bardzo piękny, a jednak mniej miał oryginalności, niż „Królowa-Jutrzenka,” więcej roboty było w nim, a raczej ta robota widoczniejszą była. Jakże to Desroches mógł mówić, że Feliks nie dość pracował!

Po skończonym koncercie, chciała wyjść, lecz była sama, mąż bowiem odrazu połączył się z artystami, a ona nie chciała im przeszkadzać. Siedziała więc i szukała oczami Armora, który bezwarunkowo po nią przyjdzie przeciw. Głos jakiś przed nią wydmówił nazwisko Feliksa — ciekawa nadsławiła ucha.

— Niezłe to nowa dzieło Armora — mówił jakiś bardzo wykwintny jegomość do drugiego. Jest talent w tem, ale po operze przyznam się, że spodziewałem się czegoś lepszego. Ta „Pieśń poślubna” to było przecież coś genialnego.

dezynfekcja wagonów krytych o trzy nowe, a mianowicie: Skieriewice, Częstochowa i Granice. Tym sposobem dezynfekcja wagonów dokonywana będzie na ośmiu stacjach, a mianowicie: w Warszawie, Skieriewicach, Piotrkowie, Częstochowie, Sosnowicach, Granicy, Kutnie i Aleksandrowie.

W celu opracowania danych statystycznych działalności całej sieci kolejowej, ministerium komunikacji wydało rozporządzenie, żeby sprawozdania roczne z eksploatacji dróg żelaznych, z dopełnieniami, były przedstawiane w ustalonej ilości egzemplarzy w ciągu dziesięciu dni po zatwierdzeniu sprawozdań przez ogólne zebrania akcjonariuszów; w tych zaś wypadkach, kiedy zwolnienie ogólnego zebrania opóźni się z jakiegokolwiek przyczyn, jeden egzemplarz sprawozdania ma być przedstawiony do wydziału statystycznego ministerium komunikacji przed następnym po roku sprawozdawczym 1-ym czerwca.

Ministerium skarbu wkrótce już przystąpi do rewizji taryf komunikacji miejscowej dróg żelaznych Królestwa Polskiego.

Budowa drogi żelaznej dżankojsko-kołozyskiej postępuje tak szybko, że na początku lipca r. b. robotnicy, budujący drogę ze strony Dżankoi, zjeżdżają się z robotnikami, którzy rozpoczęli budowę ze strony Teodozji.

Niebawem podjęta ma być budowa kolei Vinkowce-Gunja (w Bośni) do brzegów Sawy. Przez rzekę przeprowadzony będzie wielki most, skutkiem czego główne bośnijskie handlowe miasto Brcka połączy się z siecią kolei austriacko-węgierskich.

Z Torunia donoszą, że projektowana jest nowa kolej z Czarwińska lub Gnień do Skurez do Zblewa.

#### HANDEL.

W celu ułatwienia i uporządkowania handlu wełną, jak donosi „Nowoje wremia”, mają być urządzone jarmarki wełniane w Penzie i Tambowie dla gubernij południowo-wschodnich, ulepszoną organizacją jarmarczną w guberniach południowych, oraz ustanowione komitety jarmarczne w Charkowie, Odesie, Jekaterynosławiu i Warszawie. W związku z tem znajduje się projektowane urządzenie wełnianych stacji doświadczalnych, które mają być oddane do rozporządzenia tych fabrykantów, którzy zechcą mieć dowód, że towary ich wyrobione są z czystej wełny z merynosów.

Komitety giełdowe układają obecnie zbory różnych towarów ruskich, przeważnie zboża, przeznaczone dla stałej wystawy towarów ruskich w Sycylii.

Wostatnich latach w Chankon, w tem królestwie herbaty chińskiej, wykryto fakt nader smutny dla ruskiego handlu herbatą; zamówienie herbaty dla firm ruskich dokonywane są nie przez rosyjan, lecz obokrajowców, którzy coraz więcej zgledyją sobie odbiorców wśród ruskich kupców herbaty. Obecnie jeszcze nie wydatnia się tak bardzo wpływ i znaczenie obokrajowców w handlu herbatą; można jednak przypuszczać, że wkrótce zajmą oni pierwszorzędne stanowisko, jeżeli rosyjanie w swoim czasie nie zastosują odpowiednich środków.

Dwa razy coś podobnego zdarzyć się nie może—odparł drugi—jeżeli nie jest do tego zasłużony... Armor miał zadużo szczęścia w życiu; powodzenie we wszystkim szybko wpadała mu w ręce; sądził, że doszedł już do celu; pomylił się; niechaj się opatrzy, będzie to dla niego bardzo dobrze.

Surowy jesteś, mój drogi—odparł pierwszy z uśmiechem.

Jestem istotnie taki, nie lubię ludzi, którzy popełniają drobne swinstwa pod pozorem, że geniusz potrzebuje uścisków. Nie lubię go, od czasu przyścia na świat jego dziecka... Jaktó, nie wiesz? Podczas, gdy żona konała i jego po całym miesiącu szukali, pojechał za miasto z tą ohydą Berriozową, która nie warta sznurka, na którym kazahym ją powiesić.

Albina uczyniła ruch gwałtowny, jak gdyby chcąc im krzyknąć: „Prześciancie!”

Leż jejomość, nie domyślając się niczego, elagnął dalej:

A czyż to jedno od tego czasu? Utrzymuj, że mu to do natchnienia potrzebne...

Daleko zajdzie na tej drodze—odparł towarzyszy.

A mój zdaniem niedaleko... Konieczność zmusi go do zatrzymania się...

Przepraszam panią—zwróciła się Albina do sąsiadki, prosząc ją o pozwolenie przejścia.

Na dźwięk dobrze znanego głosu, twarz jednego z rozmawiających panów z bladej stała się karmazynową. Albina śmiertelnie blada, chwyciła się, z trudnością przeciśkała się między słuchaczami, idąc do Armora, który ją skłinił nad siebie przyzywał. Orkiestra rozpoczęła grać coś nowego, Albina zaś zniknęła, wprowadzona z sali przez męża.

W numerze 48 „Zbiornik praw i rozporządzeń rządowych” ogłoszono przepisy, dotyczące sprzedaży sztucznego masła (margarynowego); w celu ukroczenia nadużyć, uzupełniono ustawę o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, przez dodanie art. 115<sup>a</sup> tej treści: „za domieszkę margaryny, sztucznego masła lub innych tłuszczów do masła krowiego, w celu sprzedaży takiej mieszaniny, jak również za przechowywanie takiej mieszaniny tam, gdzie się dokonywa wyrob lub sprzedaż masła krowiego, winni po olebraniu towaru, ulegać karze aresztu na czas do jednego miesiąca lub karze pieniężnej do wysokości stu rubli. Za niezastosowanie się do przepisów wydanych co do produkcji i handlu margaryny i masła sztucznego, winni, oprócz odebrania im tych produktów, ulegać karze pieniężnej do wysokości stu rubli.”

Jedną z firm handlujących winami krymskimi wprowadziła do handlu nowość, polegającą na tem, że wina wydawane są z cennikami, na których obok każdego gatunku wina, jest oznaczenia chemiczna analizy t. j. gatunek wina, ciężar gatunkowy, procent zawartości spirytusu, ogólna kwasowość, procent zawartości ekstraktu, popiołu i cukru.

Nowoje wremia<sup>a</sup> donosi, że przed otwarciem jarmarku niższonowogradzkiego będzie opracowaną w drodze prawodawczej kwestya poparcia wywozu ruskich wyrobów przemysłowych do Persji, oraz zwrotu cel, pobieranych od bawelny i materiałów chemicznych, przy wywozie wyrobów bawelnianych do Persji i innych państw wschodu.

#### PIENIĄDZE I KREDYT.

Zapisy ogłoszone przez wołańskokamski bank handlowy na 4,400,000 rs. obliwów kanalizacyjnych w Warszawie, miały zupełne powodzenie. Nowe obligacje poszukiwane są z premją 1/4%.

#### PODATKI.

W ministerium dóbr państwa ostatecznie opracowano projekt opodatkowania rybołówstwa w związku z nowymi przepisami o rybołówstwie.

#### PRZEMYSŁE.

Wkrótce będą wprowadzone w życie opracowane przez ministerium spraw wewnętrznych i rozpatrywane obecnie ostatecznie w radzie państwa nowe przepisy o lekarsko-sanitarnym nadzorze w fabrykach prywatnych i zakładach przemysłowych. Stosownie do tych przepisów, wszystkie fabryki i zakłady przemysłowe, znajdujące się w odległości 8 wiorst od miasta lub miasteczka i w ogóle miejsca, gdzie znajdują się miejskie i ogólne szpitale, muszą mieć koniecznie lekarzy i wielkie zakłady przemysłowe—z 10 do 14 łózkami; male—z 10 łózkami, aptekę, felczera i lekarza stałego, z miejscem zamieszkania tego ostatniego w obrębie fabryki lub zakładu przemysłowego. Nadzór nad fabrycznym personelem medycznym powierzony będzie lekarzowi powiatowemu.

Szklta szlifowane znalazły w Niemczech nowe zastosowanie. Fryderyk Winterhof w Kolonii wystawił niedawno znaczny zbiór płyt szklanych, przeznaczonych do użytku zamiast kamienia litograficznego, nad którym mają one tę przewagę, że są znacznie cieńsze, lżejsze i zajmują mniej miejsca. Przeniesienie ry-

szkła z płyt szklanych wymaga nadto znacznie mniej czasu. Nareszcie szkło jest tańsze od kamienia litograficznego i nie zawiera szkodliwych dla roboty szkieł wapiennych, tworzących się bardzo często na kamieniach. Dokonane przez Winterhafa próby przeniesienia za pomocą płyt szklanych rękopisów i rysunków, dały obfite najzupełniej wyraźne i dokładne, jakie tylko mogą być otrzymane przy użyciu najlepszych kamieni litograficznych. Wynalazcy wydano przywilej na lat 10. Niemieckie pisma techniczne odzywają się z wielkimi pochwałami o zaletach szkła litograficznego.

„Dziennik” donosi, że przemysłowcy zajmujący się wydobywaniem złota na Uralu, wnieśli podanie do ministerium skarbu o przywrócenie bicia monety z platyny. Podanie opiera się na tem, że cena platyny waha się od 3 do 12 tysięcy rub. za pud. Wobec takiego wahanja się ceny i wynikającego braku stałego zapotrzebowania, liczni właściciele kopalń zmuszeni są porzucić przedsiębiorstwo.

„Prawit. wiestnik” ogłasza rozporządzenie Najwyższe o zatwierdzeniu ustawy o warzystwa ryskiej fabryki żelaza lanego i machin, dawniej Felsera i sp.

Minister dóbr państwa zatwierdził przedstawiony przez odeską komisję do wyteplenia filoksera program walki z filokserą w Besarabii w roku bieżącym, pozwalający, przed ostatecznym zatwierdzeniem przez radę państwa potrzebnego na ten cel kredytu, stosować się do przedstawionego przez komisję budżetu, stosownie do którego wszystkie wydatki komisji obliczono na sumę rs. 68,675.

#### STOWARZYSZENIA.

W Opocznie powstaje udziałowy sklep spożywczy. Ustawę stowarzyszenia złożono już władzom do zatwierdzenia.

#### WYKSZTAŁCENIE PRZEMYSŁOWE.

Szkoła ogrodnicza w Częstochowie, założona staraniem d-ra fil. p. Karola Zawady, rozpoczęła działalność swoją z dniem 13 września r. b., a zapis uczniów odbywa się już obecnie. Na początek otwarto 60 wakansów. Opłata szkolna wraz z całkowitem utrzymaniem (mieszkaniem, żywnością, opalem, światłem i umundurowaniem) wynosić będzie rs. 120 rocznie. Przy wystąpieniu do szkoły, wymaganiem jest świadectwo z ukończonych 2-eh klas gimnazjalnych; niezależnie jednak od tego, kandydaci poddawani będą egzaminowi dodatkowemu ze znajomości języków: raskiego i polskiego, w zakresie poprawnego czytania i pisania. Całkowity kurs szkoły jest trzyletni. Z nauk niższych będą wykładane: zoologia, botanika i mineralogia, tudzież chemia i fizyka. Po ukończeniu całkowitego kursu nauk, tak w kierunku praktycznym, jak i teoretycznym, wychowawcy zakładu otrzymywać będą bądźto świadectwa, bądźto patenty, stosownie do stopnia postępów i uznania zwierzchności szkolnej. Świadectwom tym i patentom przysługują będą prawa niższych zakładów naukowych. Zakład p. Karola Zawady ma zapewnioną subwencję rządową w ilości 2,500 rs. rocznie i pozostawane będzie pod opieką i kontrolą ministerium dóbr państwa. Zakład nosić będzie miano: „Częstochowskiej szkoły ogrodniczej im. Czeskiego.”

#### WYSTAWY.

Wśród ogrodników belgijskich powstał zamiar urządzenia w Petersburgu wystawy ogrodniczej belgijsko-holendersko-francuskiej.

W przyszłym roku odbędą się w Bulgarii pierwsze dwie wystawy rolniczo-przemysłowe, jedna w Ruszczuku, druga w Filipopolu.

## Wiadomości ogólne.

J. E. biskup dyecezyi kujawsko-kaliskiej ks. Beresiewicz przybył onegdaj na noc do Tuszyńska pow. łódzkiego, gdzie bawić będzie do środy włącznie.

Pomocnikiem naczelnika powiatu łódzkiego w wydziale administracyjnym mianowano p. Marcinkowskiego, referenta wydziału finansowego rządu gubernialnego piotrkowskiego, który obejmie posadę w d. 13 lipca r. b.

Na założenie pensjonatu w m. Łodzi przy średnich zakładach naukowych, radni miasta Zgierz na ostatniemu posiedzeniu ekonomiznem postanowili wyznaczyć ze zgierskich fundusów miejskich jednorazowo rs. 3,000.

Jubileusz. Jeden z najstarszych zakładów litograficznych w naszym mieście, p. Leopolda Zonera, obchodzić będzie wkrótce 30-letnią rocznicę swego istnienia.

Nowa fabryka. Znamna firma zagraniczna Alban Aurich z Hartmansdorfu (w pobliżu Chemnitz) w Saksonii, zakłada w mieście naszym w dniu 1 lipca r. b. fabrykę pończoch i rękawiczek bawelnianych i wełnianych.

Gorzelnia p. Heimza w Łagiewnikach będzie w tym roku rozszerzona; o wyłanie

na to pozwolenia p. H. podał prośbę do rządu gubernialnego.

Próby gaszenia ognia. W przyszłym miesiącu ma przybyć do Łodzi p. W. Arendt, dyrektor zarządu towarzystwa do stosowania zabezpieczającej od ognia mieszaniny F. G. Babajewa, celem wykazania na próbach skuteczności działania tej mieszaniny. O rezultatach podobnych prób, dokonanych przez p. Arendta w majątku barona Raabena Stare Górk (gub. petersburska) w dniu 28 z. m. „Ruskij listok” podaje istotnie zadziwiający szczegół: domek, zbudowany z 1/2 calowych desek, zupełnie suchych, wielkości 4 arszynów kwadr., nasycony mieszaniną, obłożony z trzech stron suchym drzewem brzoziemem, wiorami i szczepami, obłano naftą (1 1/2 puda) i zapalono; przy silnym wietrze domek pozostał pod działaniem silnych płomieni przez 3 kwadrans i przez cały ten czas publiczność w odległości 1/2 sążnia od ognia, zapalał się niejednokrotnie, lecz wzmożenia się płomieni przekazywały maty sporządzone z rogoży i słomy, nasycone mieszaniną ogniotrwałą, która wstawiono pomiędzy płonący stos i domek, w chwili, kiedy się zapalał. Jednocześnie p. Arendt dokonał jeszcze jednej próby: do szkatułki ogniotrwałej włożono papiery, poczem szkatułkę wstawiono w środek płonącego stosu. Gdy spaliły się drzewa, szkatułkę wyjęto i po otwarciu jej znalaziono wszystkie papiery nieuszkodzone. W czerwcu i lipcu r. b. p. Arendt urządzać będzie próby z ogniotrwałą mieszaniną Babajewa w większych miastach Rosji, a także w Warszawie i w Łodzi. O dniu, w którym będą dokonane próby w Łodzi, w swoim czasie doniesiemy.

Zakład pomiędzy pp. Schimmelem a Hillerem, o którym donosiliśmy w numerze poprzednim, pozostał nierozstrzygnięty. Pod miasteczkiem Głównem na sosie do Łowicza u rożeru p. Hillera odcieciała śrubka, uniemożliwiająca dalszy wyścig. Obadwaj zapasnicy powrócili tegosamego wieczoru do Łodzi, umówiwszy się, że zakład rozegrają w innym czasie.

Wiadomość, pomieszczona w № 120 „Dziennika”, p. t. „Niesławność”, jak okazało się po bliższym sprawdzeniu, dotyczy ukiermi p. W. przy ulicy Piotrkowskiej, nie zaś przy rogu ul. Konstantynowskiej i Nowego-Rynku.

Balon. Wczoraj, pomiędzy godziną 6-łą a 7-mą nad wieczorem, widziano ponad Łodzi balon, posuwający się w kierunku Konstantynowa.

Zaginiony. Onegdaj, pomiędzy 1 a 2-gą godziną w południe, wyszedł z domu pod № 117 przy ulicy Piotrkowskiej 3-letni synek robotnika Juliusza Knutza, ubrany w sukienkę barchanową i czerwony fartuszek i jeszcze wczoraj po południu go nie odnaleziono.

Usiłowanie morderstwa. Niejaka Józefa S. wyszła przed 4-ma miesiącami za mąż. W tych dniach podczas nieobecności męża powiła dziecko, a bojąc się, żeby mąż o tem nie dowiedział się, postanowiła zgładzić je ze świata. Nad wieczorem wyszła z mieszkania i usiłowała niemowlę wrzucić do gnojówki w dziedzińcu domu Kaca, przy ulicy Targowej. Nadeszło jednak kilka osób, które przeszkodziły temu zamiarowi. Wtedy S. przetrzała dziurę przez parkan na drugą posesyę, gdzie znalaziono je jeszcze przy życiu. Zawiadomiona o tem policja, rozpoczęła śledztwo.

Zajęcie. W sobotę wieczorem szła gromadka robotników w kierunku Wólki. Około rogu ulicy Piotrkowskiej i św. Benedykta jednemu z robotników niemięślnie nastąpił na nogę jakiś człowiek, idący w przeciwną stronę. Udepnięty awantuży go za to w twarz. Wszczęła się awantura, następstwem której było pobicie niuważnego i pożeganie go nożem. Bezwiadnego i brojącego krwią odwieziono do domu dorozką № 30.

Wypadek. Onegdaj na placu przy sosie zgierskiej w Balutach spadł z huśtawki 18-letni pijany robotnik i potłukł się tak silnie, że odwieziono go do domu nieprzytomnego. Podobny wypadek zdarzył się na Balutach w bardzo krótkim czasie już poraz drugi.

Kradzieże. Przybyłemu niedawno do Łodzi z Manchesteru p. Jacksonowi z kieszeni od palta skradziono na ulicy egzarniczej, wartując około 15 rs.

W nocy z soboty na niedzielę do mieszkania p. Groskopfa pod nr. 355 przy ulicy Średniej dostało się kilku złodziei, którzy wynieśli, nikogo nie zabliższy, różnych rzeczy na znaczną sumę.

Onegdaj z mieszkania tkacza zamieszkałego w domu pod № 158 przy placu kościelnym w Starem Mieście, niewiadomi złodzieje wynieśli osnowy i przędzy za sumę około 150 rubli, oraz bielizny i ubrania za sumę blisko 200. Strata jest tem dotkliwszą dla tkacza, że osnowa i przęda były własnością fabrykanta, któremu wartość zmuszoną jest zwrócić gotówką.

\* **Ministerium sprawiedliwości** wniosło do rady państwa projekt, mający określić bliżej i polepszyć położenie kandydatów do posad sądowych. Według tego projektu, kandydaci naprzysiężność dzielili się będą na dwie kategorie: młodszych i starszych. Do „starszych” będzie mógł być zaliczony kandydat, który służył w sądownictwie przynajmniej przez 1 1/2 roku i po upływie tego terminu otrzymał od właściwego sądu świadectwo, iż nabył dostatecznej wiedzy praktycznej do samodzielnych czynności sądowych. Jeżeli w ciągu lat dwóch kandydat młodszy świadectwa takiego nie uzyska, w takim razie obowiązany będzie podać się do dymisji, albo otrzyma ją z urzędu. Za gorliwą i pożyteczną służbę starszy kandydat może otrzymać pensję etatową w sumie rs. 600. Kandydaci zaś nie otrzymujący pensji, mogą dostawać jednorazowe wsparcia do 300 rubli rocznie. Starszy kandydat, który przesyłał w tej godności przynajmniej 1 1/2 roku i otrzymał od prezesa sądu pochlebne świadectwo kwalifikacyjne, może być przedstawiony ministrowi sprawiedliwości do nominacji na posadę sędziego śledczego, podprokuratora, sędziego miejskiego (tam, gdzie skasowano sądy pokoju) i na inne stanowiska, których obsadzenie zależy od ministra. Kandydaci, którzy otrzymując przez 3 lata pensję etatową, nie byli w ciągu tego czasu przedstawiani do nominacji na jedną z wspomnianych wyższej posad, tracą prawo do dalszej pensji. Projekt ten ma być zdecydowany w najbliższej przyszłości.

\* **Projekt do prawa o uproszczonej procedurze sądowej**, jak donoszą „Nowosti”, ma na celu z jednej strony zmianę i uzupełnienie istniejących postanowień ustawy procedury cywilnej o skróconem rozpatrywaniu spraw, z drugiej zaś strony ustanowienie szereg środków, upraszczających nawet najbardziej skrócone postępowanie sądowe. Co do pierwszego punktu, zaprojektowano zmianę 350 art. ustawy proc. cywilnej, przyczem prezes po wniesieniu powództwa nazywać będzie niezwłocznie dzień posiedzenia dla wysłuchania sprawy; ci, z pomiędzy pozwanych, którzy mieszkają nie dalej jak 25 wiorst od sądu, mogą być powołani na posiedzenie na pierwszy dzień sądowy. Postanowienie art. 356 uzupełniono przepisem, według którego odroczenie posiedzenia dopuszczalne będzie tylko za wspólną zgodą procesujących się. Wzajemnie art. 362 ustanowiono przepis, na mocy którego osoba, która podła skargę o fałszerstwo, obowiązana jest w ciągu 7 dni przedstawić dowody fałszerstwa; jeżeli sąd uzna spór za bezasadny, w takim razie oskarżyciel zapłaci karę w stosunku 10—30 proc. od sumy dokumentu spornego. Uproszczona procedura sądowa, według projektu stosowana będzie do dwu kategorii spraw: wytaczanych na zasadzie bezspornych zobowiązań pieniężnych, tudzież o eksmisję i oddanie, po upływie terminu umówionego, wynajętej nieruchomości. Procedura uproszczona stosowana będzie niezależnie od woli pozwanego lub uznania sądu. W jakim sądzie ma być rozstrzygnięta sprawa, o tem decydować będzie miejsce stałego lub czasowego przebywania pozwanego. Prowadzenie sprawy powierzono będzie, z decyzji ogólnego zebrania sądu, jednemu z członków, którzy rozstrzygną ją jednym głosem. Akcyje wzajemne i interwencya osób trzecich w procedurze uproszczonej, nie będą dopuszczalne. Sprawdzenie wyroku dokonywane będzie nie w drodze apelacji lub kasacji, lecz przez rewizję sprawy ogólnym sposobem postępowania sądowego w tym samym sądzie okręgowym, gdzie sprawa była rozbitwana sposobem uproszczonym. Dla podawania tego rodzaju skarg przez każdą ze stron ustanowiono termin miesięczny. Uproszczone postępowanie sądowe stosowane będzie również przez sędziów pokoju.

\* **„Grażdanin”** donosi, że program egzaminu dla obrońców prywatnych ulegnie przeobrażeniu w specjalnej komisji przy ministerium sprawiedliwości. Program ma być rozszerzony.

\* **Minister komunikacji** wydał rozporządzenie, aby uczniowie szkół kolejowych technicznych uwolnieni byli od zajęć od 27 czerwca do 13 sierpnia.

Ministerium oświaty zamierza utworzyć komisję egzaminacyjną dla różnego rodzaju techników pragnących uzyskać tytuły specjalistów.

**Zgierz.** Towarzystwo cyklistów zgierskich urządziło w niedzielę majówkę, w której udział wzięło kilkadziesiąt osób.

**Warszawa.** Wzeszły czwartek zgromadzili się w Warszawie b. koledzy, którzy w roku 1861 ukończyli warszawskie gimnazjum realne. Na 57 wychowauców, którzy wówczas szkoły ukończyli, żyje jeszcze 41, a na zjazd przybyło 25.

Ułożony przez delegację tutejszych dróg żelaznych program 14 zjazdów techników w kolejowych, który ma się odbyć w końcu przyszłego miesiąca w War-

szawie, obejmuje następujące punkty: W d. 28 p. m. instalacja uczestników zjazdu w sali hotelu Europejskiego. Na drugi dzień odczytanie referatów, stanowiących porządek dziennego zjazdu i narady, poczem zbiórowy obiad i bytność w teatrze. W dniu 30 zwiedzanie pierwszorzędných fabryk warszawskich, urzędów i zakładów wodociągowo-kanalizacyjnych. Dwa dni następane zajmą dalsze narady, uroczajone wycieczką do Wilanowa, oraz pożegnalnym obiadem w Marcellinie. Zjazd zakończony będzie wyjazdem na linię kolei wiedeńskiej, zwiedzaniem znaczących zakładów przemysłowych i kopalń, położonych w pobliżu planty kolei i wycieczką do Wieliczki dla zwiedzenia salin.

\* **Warszawski dziennik** donosi, że ministerium oświaty zatwierdziło zapis Ignacego Daniłowicza w sumie 1,000 rubli na opłatę wpisów za niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego.

W tych dniach zatwierdzony został przez radę miejską warszawskiej dobroczynności publicznej zapis p. Leopolda Wrocławskiego dla warszawskiego towarzystwa dobroczynności w sumie 20,000 rs., który pomienioną kwotę złożył w warszawskim kantorze banku państwa, przeznaczając procenty od niej na wsparcia dla obywateli wykwalifikowanych przez wydział egzaminacyjny.

Do grona adwokatów przysięgłych okręgu sądowego warszawskiego zaliczony jest pan Gustaw Lewestam, który złożył przepisane przysięgi.

Członkowie kilku sekcji oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu zamierzają odbyć wycieczkę do Pragi Czeskiej, celem zwiedzenia wystawy.

**W Busku** rozpoczęto budowę nowego budynku teatralnego, który ma być wykończony na 15 czerwca.

**Petersburg.** Instytut inżynierów dróg i komunikacji w Petersburgu ukończył w roku bieżącym 55 studentów. Z tych 15 złożyło egzamin pierwszego rzędu.

**ROZMAITOŚCI.**

\* **W Avignonie**, dawniej stolicy Prowansyi, zmarł przed paru dniami utalentowany poeta prowansalski, Romanille. Bajki jego, pisane w narzeczu prowansalskiem, przypominają Lafontaine'a; w poematach przeważa natura eklejny. Zagorzał katolik i legitymista, Romanille w r. 1854 założył z Mistralem, Aubanelem i pięciu innymi poetami stowarzyszenie literackie, mające na celu odrodzenie starego narzecza prowansalskiego, zwanego „langue d'oc” i kwitnącej niegdyś literatury prowansalskiej. Stowarzyszenie to, dzięki pracom i zabiegom Romanille'a, osiągnęło cel zamierzony: dziś Prowansya posiada swoją gramatykę, słownik swego języka i literaturę. Na cześć wskrzeszenia dawnej prowansalskiej literatury odbywają się corocznie w Avignonie uroczystości, w których bierze udział i Alfred Daudet.

\* **O influenzy** ogłasza sir Morell Mackenzie kilka wielce ciekawych szczegółów. Jest on przekonany na zasadzie licznych faktów, iż choroba przenoszona przeważnie ciała umarłych na influenzę, zarażając nią otaczających krowy lub przyjaćiel. Wniosek powyższy potwierdza fakt następujący: wszystkie osoby, które odwiedzały zwłoki pewnego amerykańnika w Filadelfii, zmarłego na influenzę i zabalsamowanego w Paryżu, zachorowały na influenzę zaraz po oglądnięciu. Wzmiankowany doktor przypuszcza, iż do parlamentu angielskiego wniósł influenzę mieszkanicy Sheffielda, który jako świadek stawiał niedawno w izbie gmin angielskiej. „Rekonwalescencya” mówi tenże doktor, jest najniebezpieczniejszą objawą choroby, nieostrożność bowiem i nieprzestrzeżenie przepisów lekarskich parają powracających do zdrowia na rezydję najcięższej śmiertelnej.”

\* **Między Danią a Szwecją** ma być zaprowadzona komunikacya telefoniczna tak samo, jak między Paryżem i Londynem. W celu powyższym dyrektor towarzystwa telefonicznego w Kopenhadze udał się już do Sztokholmu.

\* **Nad zniszczeniem szarańczy** pracuje w bliskiej Tybjuu około 3,000 robotników. Szarb płaci im wynagrodzenie od puda zebranej szarańczy.

\* **Dochody Szwajcaryi z podróży** — Szwajcarskie hotele i domy zajazdu posiadają 62,500 łóżek, na których nocnie rocznie 5,724,000 turystów za opłatą 71,545,430 franków czyli przeciętnie po 12 1/2 franka od osoby dziennie. Każdy turysta na podróże, przewodników, zabawy lub lekarza wyjdzie prócz tego przeciętnie około 10 franków dziennie, co łącznie z opłatami za nocleg ogółem wynosi 128,785,000 franków; odjawszy od tej sumy 8 mil. franków wydatkowanych przez mieszkańców, otrzymamy sumę 117,785,000 franków dochodu Szwajcaryi ze zwiedzających ją turystów zagranicznych.

\* **Prasa w Kongo.** Od niedawnego czasu wychodzi w Kongo dziennik o czterech stronach, pod tytułem „Zwierzciado Kongo”, który, jak wogóle cała cywilizacya Afryki stoi na bardzo niskim szczeblu rozwoju. Powstał

czeloni i maszyny drukarskie są w Kongo rzadkością, jest on litografowany przez samego redaktora, który jest jednocześnie właścicielem i robotnikiem, dostarczającym go prenumeratorem. Dziennik ten odznacza się wielką śmiałością i niezależnością: w pierwszym numerze, naprzekład, oskarża pewnego urzędnika państwowego o morderstwo, oraz ośmieszają ironicznie humanitarne zabiegi króla belgijskiego o pomysłność czarnych współbraci. Wydawca wzmiankowanej gazety, pionier dziennikarstwa w Kongo, jest Anglikiem.

\* **Originalną agenturę** odkryto w tych dniach w Paryżu. W końcu ubiegłego tygodnia aresztowano niejakiego Souffrain, byłego urzędnika policyjnego, który posiadał rozległą agenturę, trudniącą się dostarczaniem fałszywych świadków do procesów kryminalnych, sprawozdaniem malcom dzieci, które na moce wyroków sądów opiekuńczych, pozostawały pod opieką ojców i t. p. brudnymi sprawami. Rozkaz aresztowania Souffrain'a wydany był już 10 marca r. b.; sprytny oszust jednak, przez ciągłe zmienianie mieszkań i ubrań, potrafił ukrywać się do tej pory.

\* **„Majestic hotel”.** Tak się zwać będzie olbrzymi, największy na świecie hotel, jaki wznoszą obecnie w New-Yorku. Trzy miliony dolarów kosztować będzie sama jego budowa, drugie tyle wewnątrzne urządzenie, którego przepych i komfort mają przejsić wszystko, co do tej pory w hotelach bywało. Majestic hotel liczyć będzie dwaście pięter mieszkalnych.

\* **Straszną katastrofę** culcem prawie uniknięto w Szpandzi. Przez jedną z najruchliwszych ulic miasta przechodziła tamszyna droga żelazna. Otóż w sobotę ubiegłego tygodnia po przejściu pociągu o godzinie 7 1/2 wieczorem, otworzono baryery i publiczność zaczęła tłumnie przechodzić przez nasyp kolejowy na drugą stronę ulicy. W trakcie tego dróbnik odebrał sygnał, iż z pobliskiej stacji niemieckiej wyszedł pociąg pospieszny. Usiłownia zamknięcia baryer okazały się jednak daremne. Publiczność, wozy i pojazdy, wszystko pomieszczone, poczęło się cisnąć ku wyjściu, który niebawem zatamowano, podczas gdy pociąg ukazał się w odległości kilkadziesiątu zaledwie kroków. Zbliżał się moment prawdziwie tragiczny, gdy wtem nagle rozległ się świst alarmowy i pociąg zatrzymał gwałtownym nżyciem kontrpari, stanął w miejscu tuż przy samem przejeździe.

\* **Banda zbójcka.** Z Bodeapesszu donoszą, iż żandarmerya tamszna pochyciła w tych dniach bandę zbójczą z 50 osób, samych prawie cyganów; pomiędzy nimi znajduje się kilku znanych morderców. Przywódca bandy jest autorem słownika cygańskiego, do którego księż Józef austriacki napisał niegdyś przedmowę.

**TELEGRAMY.**

**Paryż, 6 czerwca.** (Ag. pln.) Eskadra pod dowództwem kontradmirała Jernet, składająca się z czterech okrętów wojennych, krzyżowca, łodzi torpedowej i dwóch innych statków, wyruszy około 20 czerwca na morze Północne, wstąpi do Bergen, Kopenluzgi i Sztokholmu, w końcu lipca będzie w Kronsztadzie i przez Christiansund, Edynburg, Portsmouth i Plymouth powróci w początkach września do Brest.

**Wiedeń, 6 czerwca.** (Ag. pln.) W Tryescie panuje silne wzburzenie z powodu zniesienia porto-franco. Zmiana ta zagraża ruinę większej części miejscowych kupców. — Arcyksiąże Albrecht wyjechał do Galicyi na rewye inspektorskie.

**Ostatnie wiadomości handlowe.**

**Warszawa, 6-go czerwca.** Wokale krót. term. na: Berlin (2 d.) 41.90, 62 1/2, 65, 67 1/2 kup; Londyn (3 m.) 8.42 1/2 kup; Paryż (10 d.) — — —; Wiedeń (8 d.) 72.35 kup. 4% listy likwidacyjne Król. Pol. skiego dno 97.75 żąd., 97.55 kup; także małe 97.00 żąd.; 5% ruska pożyczka wschodnia II-iej emisji 100.75 żąd., III-iej emisji 101.00 żąd.; 5% pożyczka wewnętrzną z 1887 roku 98.00 żąd.; 5% listy zastawne ziemskie I-iej serii 100.70 żąd., III-iej serii lit. B 100.45 żąd., 100.20, 25, 30 kup; 5% listy zastawne m. Warszawy I-iej serii 101.00 żąd., II-iej serii 100.75 żąd., III-iej serii 100.50 żąd., IV-iej serii 100.35 żąd. Dyskonto: Berlin 4%, Londyn 5%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 5%. Wartość kuponu z potrąceniem 5%; listy zastawne ziemskie 215.4, warsz. i I II 85.8, bozi 45.2, listy likwidacyjne 53, pożyczka premiowa I 183.7, II 109.5.

**Petersburg, 6 czerwca.** Wokale na Londyn 84.40, II pożyczka wschodnia 100.9, III pożyczka wschodnia 101.4, 101.2, listy zastawne kredytu ziemskie 134.50, akcyje banku rosyjskiego dla handlu zagranicznego 272.00, Petersburskiego banku dyskontowego 582.00, banku międzynarodowego 582.00, warszawskiego banku dyskontowego — — —.

**Berlin, 6-go czerwca.** Banknoty ruskie zero: 241.05, na dostawę 241.50, wokale na Warszawę 240.80, na Petersburg kr. 249.60, na Petersburg 21.239.75, na Londyn kr. 20.447.5, na Londyn 21.203.90, na Wiedeń 173.55, kupony ruskie 34.00, 5% listy zastawne 74.75, 4% listy likwidacyjne 72.90, pożyczka ruska 4%, z 1880 r. 89.00, 4%, z 1887 r. — — —, 6% renta złota 106.40, 5% r. zł. z 1881 r. 109.00, pożyczka wschodnia II em. 75.20, III em. 75.75, 5% listy zastawne ruskie 109.00, 5% po 500 kop. pożyczka premiowa z 1891 roku 183.00, taksa z 1890 r. 167.75, akcyje drogi żel. warszawsko-wiśnickiej 249.10, akcyje kredytowe austriackie 163.30 akcyj. warszawskiego banku handlowego — — —, dyskonto: waga 94.00, dyskonto niemieckiego banku państw. 4%, prywatne 2 1/2%.

**Londyn, 6 czerwca.** Pożyczka ruska z 1880 roku II emisji 98 1/2, 2 1/2%, Renta angielska 95 1/2.

**Berlin, 6 czerwca.** Premiea 218 — 255 na czerw. 233.50, na wrz. październ. 210.00, żyto 201 — 212.

na czerw. 209.75, na wrz. październ. 190.00.

**Londyn, 5 czerwca.** Cukier Java 15. Spokojuia. Cukier burakowy 13 1/2, spokojuia.

**Mavr, 6 czerwca.** Kawa good awaraja Santos na maj 101.00, na wrz. październ. 99.00, na gruda. 89.00. Niuregnawane.

**Liverpool, 5-go czerwca.** Bawelna. Sprawozdanie koczowe. Obrót 7,000 bal, z tego na spokojuia i wywóz 600 bal. Spokojuia. Midling amerykański: na czerwiec lipiec 4 1/2, nabycy, na lipiec sierpień 4 1/2, nabycy, na sierpień wrzesień 4 1/2, nabycy, na wrzesień październik 4 1/2, nabycy, na październik listopad — — —, na listopad grudzień 4 1/2, nabycy, na gruda. stycz. 4 1/2, nabycy, na stycz. luty 5 nabycy.

**Manchester, 5 czerwca.** Water 12 Taylor 6 1/2, Water 30 Taylor 8 1/2, Water 20 Leigh 7 1/2, Water 30 Clayton 7 1/2, Mock 32 Brooks 7 1/2, Mulo 40 Mayall 8 1/2, Medio 40 Wilkinson 9 1/2, Warpeps 32 Lees 7 1/2, Warpeps 36 Rowland 8 1/2, Double 40 Weston 9 1/2, Double 60 zwykły gat. 12 1/2, 32 1/2 116 djs. 16-16 grę tkaniny z 32r.6 163. Spokojuia.

**New-York, 5 czerwca.** Bawelna 8 1/2, w N. Orleans 8 1/2.

**New-York, 5 czerwca.** Kawa (Fair-Kio) 20.00, Kawa Fair-Kio 2 7 low ordinary na maj 16.82, na lipiec 15.47.

**TELEGRAMY GIEŁDOWE.**

Giełda Warszawska.	Z dnia 6	Z dnia 8
Zapłacono		
<b>Za wkele krótkoterminowe</b>		
na Berlin za 100 kr. . . . .	41.60	41.50
na Londyn za 1 £. . . . .	8.42	—
na Paryż za 100 fr. . . . .	—	—
na Wiedeń za 100 fl. . . . .	72.35	72.25
<b>Zadano z końcem giełdy</b>		
<b>Za papiery państwowe</b>		
Listy likwidacyjne Kr. Pol. . . . .	97.75	97.60
Ruska pożyczka wschodnia . . . . .	100.75	100. —
4% pożycz. wewn. r. 1887 . . . . .	98. —	98. —
Listy zast. ziem. Seryi I. . . . .	100.70	100.70
„ „ „ Seryi II. . . . .	100.45	100.40
Listy zast. m. Warsz. Ser. I. . . . .	701. —	101. —
„ „ „ Seryi II. . . . .	100.55	100.30
Listy zast. m. Łodzi Seryi I. . . . .	—	100.50
„ „ „ Seryi II. . . . .	—	100. —
„ „ „ Seryi III. . . . .	—	100.25
<b>Giełda Berlińska.</b>		
Banknoty ruskie zero . . . . .	241.05	241.25
„ „ na dostaw. . . . .	241.75	241.50
Dyskonto prywatne . . . . .	27 1/2	27 1/2

**DIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.**

**Mężczyźni** zawarte w dniu 7 czerwca:  
**W parafii katolickiej:** 14: Wojciech Sulejewicz z Franciszką Pączkowską, Andrzej Jasiński z Maryanną Jaskniską, Jan Buch z Antoniną Michabowicz, Stanisław Kaucki z Emilią Zofią Miroszyską, Marcin Kotasz z Elżbietą Pietrasik, Mikołaj Mastusik z Katarzyną Wierzbicką, Wawrzyniec Batołk z Zuzanną Nowak, Józef Kolanowski z Józefą Kataną, Feliks Danecki z Maryanną Tomczyk, Franciszek Mański z Agnieszką Teresińską, Józef Łoga z Maryanną Lenk, Franciszek Neumann z Zuzanną Nowak, Józef Wielki z Katarzyną Plot.  
**W parafii ewangelickiej:** 3: August Antoni (Kerl z Almy Jesionowska, Ksawery Richter z Ernestyną Lange, Wilhelm Müller z Ernestyną Werk.

**Zmarli** w dniu 7 i 8 czerwca:  
**Katolicy** Dzieci do lat 15-tu zmarło 17, w tej liczbie chłopców 9, dziewcząt 8, dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet 1, a mianowicie: Rozyma Jakob w Jarob, lat 52, Józef Karasiński, lat 26, Wojciech Muszyński, lat 65.  
**Ewangelicy:** Dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 3, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet — a mianowicie: Fryderyk Steigert, lat 75.  
**Starozakonni:** Dzieci do lat 15-tu zmarło 1, w tej liczbie chłopców — dziewcząt 1, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 1, a mianowicie: Moszek Lewkowicz, lat 61, Ryka Łaja z Przedborskich Miłodowicz, lat 62.

**LISTA PRZYJEDNYCH.**

**Grand Hotel.** C. Kornig, M. Harezycki i S. Silbermann z Warszawy, D. Friedlson i A. Bochumczewski z Moskwy, W. Roland z Hechtst. nad Menem, G. Hämpeł z Chemnitz, C. Müller z Berlina.  
**Hotel Manouffell.** Małkowski i Mieszyra z Warszawy, J. Orłow z Piotrkowa, Rannoczek z Rosyi.  
**Hotel Victoria.** Greiss i Mosdorf z Warszawy, Reichler z Hgdzina, Reichler z Częstochowy, Gnosdorf z Pomaszowa, Grodzki z Łęczycy.  
**Hotel Polski.** Wilkowski z Łęczycy, Zaluski i Grossmann z Warszawy, Karwin i Szwał z Kowna, Strakon z Moskwy, Rzeszerski z Ozorkowa, Helmann z Częstochowy, Falinski z Rudy-Rzeszerskiej.



**MAŁOROSSYANIE.**

We WTOREK, dnia 9 czerwca 1891 roku  
**Wielki KONCERT**  
 Towarzystwa małorosskich artystów  
 pod dyrekcją A. N. Wasilienko.  
 W STROJACH LUDOWYCH.  
 złożony z chórów, deklamacyi i kuptów w 3-ich oddziałach.  
**Nowy Program.**  
 2 ORKIESTRY.  
 Cena miejsc: numerowane 40 kop. Wejście 20 kop. Dzieci 10 kop. Początek o godzinie 8 1/2 wieczorem. W razie niepogody koncert odłożenie się w następnym dniu.  
 1115-1

### Uczeń klasy 8-iej

gimnazjum Łódzkiego poszukuje lekcy lub kondyeyi na wyjazd lub na miejscu. Oferty w „Dzienniku” pod lit. A. B. 1080-3

### Une dame parisienne

instruite, demande une place à la campagne ou à l'étranger pour la durée des vacances, ou une demi-place pour Lodz.

Sadresser 27 rue des Promenades chez Msr. Jacob Hirsberg, le matin arant midi ou le soir de 6 à 8. 1081-3

### PEDAGOG

uzdolniony i doświadczony z wyższem wykształceniem, potrzebny zaraz na prowincyę. Królewska 33 m. 4 od 2-iej-4-iej po południu.

### Zamki żelazne

do drzwi pojedynczych, są do nabycia w biurze Zarządu Towarzystwa Osad Rolnych. Królewska № 33. 1117-5

### Pracownia sukien i okryć damskich.

### M. Przeradzkiej

przy ul. Południowej N. 6 dom W-nej Pruszyńskiej z dnem 1 lipca przeniesiona zostanie na ulicy Zawadzkiej N. 12 dom W-go dr. Likiernika. Przyjmują się obstalunki na wyjazd, które na żądanie wykonywa się w przeciągu 24 godzin. CENY NIZKIE. 1065-4-1

### Dr. E. Czekanski

specyalność: choroby kobiece, weneryczne i skórne. Piotrkowska № 39, nad cukiernią p. Wąstehubego, 2 piętro. 832-0

Do SPRZEDANIA z powodu wyjazdu

fortepian o 7 oktavach i sofa wyscielana. Wiadomość u Niedzielskiego w domu przy ul. Przejazd № 14 (1839 na I piętrze codz. do godz. 2 po południu. 1113-3

### ZGUBIONO

### kartę pobytu.

wydaną z tutejszego magistratu na imię Ludwika Münnich. Znalazca raczy złożyć w magistracie. 1120-1

POSZUKUJE nie mniej jak dwóch osób na

### letnie mieszkanie,

z całodziennem utrzymaniem. Okolica leśna, warunki przystępne. Blizsza wiadomość u M. P., bufet Rogów stacya D. Ż. W. W. 1119-3

### Do sprzedania.

Sz"slong, pozytywka grająca (cymbalki) i harmonia półtonowa.

Wiadomość ulica Miłsicha dom Eichmana u p. Rudzińskiej. 1096-2

### Place pod fabryki.

Przeszło 15 tysięcy lokci kwadratowych przydatnych pod budowę fabryk, w Warszawie, w dzielnicy fabrycznej, przy ul. Przemysłowej położonych, w całości lub częściowo do sprzedania, po cenie 80 kop. za lokcie kwadratowy. Blizsza wiadomość w Łodzi, Piotrkowska 124 nowy 1 piętro u K. Steczkowskiego. 1089-2-1

Potrzebny jest zaraz

### KONIUSZY

uzdolniony w fachu, mówiący po polsku i po niemiecku.

Wiadomość w redakcyi. 1092-3-1

### Najlepsze referencye. Najstaranniejsza obsługa.

### SPECYALNOŚĆ

### Skład OBIC ruskich

engros et en detail

### i zakład malarstwa pokojowego

### Adolf Butschkat,

MAJSTER MALARSKI.

Na żądanie wysyła się gratis książki z problemami oraz cenniki. 654-25

## GŁÓWNY SKŁAD ZAKŁADÓW ŻYRARDOWSKICH

w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 6 nowy.

Poleca

Po nowo zniżonych cenach bieliznę damską i męską.

**Na sezon** skład zaopatrzony w wielki wybór materyałów nicianych na ubrania: **MĘZKIE i DZIECIENNE, WANTUCHY i KOŁ-DRY WATOWE.**

1114-0-1

Welocypedy  
Welocypedy  
Welocypedy  
Welocypedy

ANGIELSKIEJ fabryki:

Coventry Maschinists Co

„Swift” z dętą i masywną gumą oraz innych fabryk polecają

**Krzysztof Brun i Syn**

REPREZENTANCI DOMU HANDLOWEGO

J. Block

Warszawa, ulica Senatorska № 27.



Zastępca na Łódź i okolice: **Leon Bernstein,**

ulica Spacerowa.

CENNIKI ILUSTROWANE GRATIS i FRANCO.

823-8

### SALA KONCERTOWA.

We CZWARTEK, dnia 11 czerwca t. b. odbędzie się

### KONCERT

**Wandy Podgórskiej**

violonistki, laureatki lwowskiego konserwatorium muzycznego.

ze współudziałem jej siostr

**Cecylii i Ludmiły Podgórskich**

oraz śpiewaczki panny **d'Orto.**

Szczegóły w afiszach.

1111-0

### Teatr Thalia.

W NIEDZIELĘ, dnia 2 (14) czerwca 1891 danym będzie

### KONCERT

na korzyść chorych dzieci zostających pod opieką ochronki Katolickiej w Łodzi

Koncert w którym przyjmą udział **W. Bielszowska** (fortepian), **p. Babińska Art.** Opery Warszawskiej, **p. Aloiz** Profesor. Warszawskiego Konserw. (violonczela), oraz **chór męzki amatorski.**  
CENY MIEJSC: Łoża na 8 osób rs. 12.—Łoża balkonowa na 6 osób rs. 8.—Łoża I piętra na 6 osób rs. 6.—Łoża parterowa na 4 osób rs. 5.—Łoża parterowa przy scenie 4 osób. rs. 5.50.—Balkon rzad I po rs. 1.80 następnie rzędy po rs. 1.20—Krzeseł w 1, 2 rzędzie rs. 2, w 3 4 i 5 rzędach po rs. 1.50, w 6, 7, 8, 9, 10 rzędach po rs. 1.25—w 11, 12, 13 i 14 po rs. 1.—Krzeseł na parterze I rzad kop. 75 następnie po kop. 60, amfiteatr k. 50. Parter kop. 40, niezulowie na parter kop. 20, galerya kop. 25.  
Bilety od dziś są do nabycia w zakładzie fotograficznym **B. Wilkowskiego,** Paśak Mayera Szczegóły w programach. 1105-0-1

### Fabryka W. J. Asmólowa i S<sup>ki</sup>

w Rostowie nad Donem

poleca pamięci Szanownej Publiczności

### PAPIEROSY

„Wiktorja” i „Rostowskie”

średniego formatu grubszego formatu  
w cenie 10 szt. 6 kop. — 5 szt. 3 kop.

**Tytonie „Otbornoj sortirówki”**

W NOWEM OPAKOWANIU.

oraz wszelkie inne tytonie i papierosy, znanej powszechnie dobroci. 1006-3

Od 1 lipca potrzebna jeden lub dwa pokoje

przy familii przy ul. S-go Benedykta lub w pobliżu takowej.

Oferty w Administracyi „Dziennika” pod sig. D. B. 1116-3-1

10 do 45 morgów do brej ziemi

blizko Łodzi (w okręgu co najwyższej milowymi) chce zaraz nabyć lub wydzierżawić na długi przeciąg czasu. Oferty proszę składać u W-go Kamockiego Nowy Rynek. 1086-4-1

Rs. 6,000

poszukuje się na 1 numer hipoteki po towarzystwie domu murowanego dwa-piętrowego z oficyną w Łodzi; uprasza się o adres w kancorze „Dziennika Łódzkiego” pod lit. A. I. 1093-3-1

Z powodu wyjazdu,

### do sprzedania

nakrycie stołowe, garnitur do umywalni, kwiaty, lampy i naczyńia kuchenne. Cegielniana № 21 od frontu 2 piętro na lewo. 1118-2-1

Лодзинская Фабричная желъзная дорога.

Воздѣлтые заявления Л. Кухманна объ утерѣхъ или спудствительныхъ № 1658 отъ 15 мая т. б. и вложенныхъ на отправка Лодзь-Куршань № 3,4057 платѣжъ въ количествѣ 186 руб. 51 коп. и № 1659 отъ 16 мая т. б. о вложенныхъ на отправки Лодзь-Ильомъ № 34,056 платѣжъ въ количествѣ 106 руб. 17 коп., сими объявляютъ, что въ случаѣ непредъявленія сплавныхъ документовъ въ экспедиціонную кассу ст. Лодзь, въ теченіи 8 мѣсяцевъ со дня настоящей публикаціи, таковыя будутъ считаться недействительными. прѣдитающіе же по онымъ платѣжъ будутъ выданы Л. Кухману. 1123 3-1

5 Rs. nagrody

za odprowadzenie sześciomiesięcznego czarnego podpalanego PSA, rasy **Gordon - Ponter.** Przecho-wujący takowego sądownie poszukiwanym będzie.

Lekarz Weterynaryi

**Drecki,**

ulica Dzika Nr. 28.

1100-3

### Zaginął pies.

Pies rasy dogów, koloru jasno-brunatnego zblakł się w niedzielę wieczór. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić psa na ul. Cegielniana 25, gdzie otrzyma wynagrodzenie. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 1121-1

## Gebethner & Wolff

w Łodzi, ul. Piotrkowska 18.

Skład fortepianów, pianin i melodykonów

w połączeniu ze składem

### NUT.

Wynajem instrumentów.

Przyjmują się zamówienia na strojenia i reparacyę jako też na transport i opakowanie. 728-0



Wyrób i sprzedaż, jako nie zawierającego w sobie żadnych szkodliwych cząstek, jest dozwolona przez wydział lekarski piotrkowskiego urzędu gubernialnego na ogólnych zasadach handlu.

### NOWY COLD-CREAM ALDEHYDE Chemika Windio.

Aldehyde nie zawierający cząstek tłuścizny, nigdy się nie psuje i nie pozostawia plam na ubraniu. Mały NAKON 60 kop., duży NAKON rs. 1. Sprzedaje się w aptekach, lepszych aptekarskich i perfumeryjnych magazynach. Skład główny u W. Kremera, Staro-Gościnny Dwór № 29-30 w Moskwie. W Łodzi u M. Spokornego, Hułakowskiego i Fijałkowskiego Sukc.